

Aleksandra Kuzior

Odpowiedzialność człowieka za przyrodę w perspektywie kryzysu ekologicznego

Studia Ecologiae et Bioethicae 5, 115-124

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Aleksandra KUZIOR
Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości

Odpowiedzialność człowieka za przyrodę w perspektywie kryzysu ekologicznego

Niekontrolowany rozwój naukowo-techniczny, rabunkowa gospodarka zasobami naturalnymi, brak poszanowania przyrody, wynikający z antropocentrycznej aksjologii to podstawowe przyczyny kryzysu ekologicznego¹, który zidentyfikowany jako problem globalny na XXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych (3.12.1968 r.) dał podwaliny nowego spojrzenia na miejsce człowieka w środowisku. Ogłoszony w kilka miesięcy później (26.05.1969) Raport U Thanta, Sekretarza Generalnego ONZ, zainicjował ogólnoświatową debatę ekologiczną, mającą na celu upowszechnienie idei ochrony środowiska.² Raport uświadomił globalne zagrożenie i potrzebę przeciwdziałania postępującej degradacji środowiska naturalnego. Rozpoczęło się poszukiwanie rozwiązań, płynące nie tyle z troski o przyrodę, co ze strachu przed globalną katastrofą.

Diagnozy stanu środowiska naturalnego dokonali naukowcy skupieni w ponadnarodowej organizacji założonej w 1968 r. pod nazwą Klubu Rzymskiego, skupiającej wybitnych specjalistów z różnych dziedzin naukowych. Pierwszy raport Klubu *Granice wzrostu*³, choć wzbudził wiele kontrowersji i protestów, zmusił do zastanowienia się nad istotą problemów związanych z degradacją środowiska, niekontrolowaną, rabunkową gospodarką zasobami naturalnymi ziemi i eksplozją demograficzną. Katastroficzny charakter prognozy zawartej w raporcie, opartej na symulacjach komputerowych, wskazał granice rozwoju współ-

¹ Kryzys ekologiczny wiąże się z gwałtownym rozwojem cywilizacyjnym i przejawia się m.in. w nadprodukcji odpadów, także trujących, materiałów radioaktywnych, efekcie cieplarnianym, zmniejszaniu się zasobów czystej wody pitnej, zachwianiu równowagi biologicznej ekosystemów, itp. Szerzej patrz: Z. MIGUS, *Współczesne zagrożenia cywilizacyjne w aspekcie filozofii ekologii. Wybrane problemy*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red., A. Kiepas, Katowice 1999, s. 175-183.

² A. PAPUZIŃSKI, *Edukacja ekologiczna jako instrument polityki ekologicznej* (Uwagi na marginesie Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej *Przez edukację do zrównoważonego rozwoju*), w: *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, red. A. Papuziński, Bydgoszcz 2000, s.113-114

³ D.H. MEADOWS, D.L. MEADOWS, J. RANDERS, W.W. BEHRENS III, *Granice wzrostu*, Warszawa 1973 (raport opublikowany w 1972 r.).

czesnej cywilizacji i podważył podstawowe aksjomaty, na których ta cywilizacja się opierała, mianowicie wiarę we wszechmoc postępu naukowo-technicznego i przekonanie o istnieniu w gospodarce mechanizmów samoregulujących – „nie-widzialna ręka rynku”⁴. Zaproponowana koncepcja wzrostu zerowego nie znalazła powszechnego aplauzu, ale drugi raport M. Mesarovića i E. Pestela *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, propagujący koncepcją wzrostu ograniczonego, łączącego rozwój gospodarczy z ochroną środowiska naturalnego stał się już ważnym dokumentem, który uważa się za pierwowzór koncepcji sustainable development⁵, uznawanej przez wielu naukowców za jedyną, jak na razie, racjonalną koncepcję ratunku dla człowieka i planety.⁶ Ważną rolę w przygotowaniu podłoża dla zrównoważonego rozwoju odegrała też Konferencja Sztokholmska nt.: „Człowiek i środowisko” (1972). Większość z 26. zasad *Deklaracji Sztokholmskiej* – dokumentu końcowego konferencji – traktuje o potrzebie ochrony środowiska i nakłada na człowieka odpowiedzialność za jego stan, ale zasada 8. zwraca uwagę także na konieczność rozwoju gospodarczego i społecznego dla stworzenia warunków godnego życia i poprawy jego jakości.⁷ Koncepcja rozwoju gospodarczego, uwzględniającego czynniki środowiskowe de facto zrodziła się na II sesji Rady Zarządzającej Programu Ochrony Środowiska Narodów Zjednoczonych – UNEP(1975)⁸. Rozwój zrównoważony zdefiniowano wówczas jako „(...) taki przebieg nieuchronnego rozwoju gospodarczego, który nie naruszałby w sposób istotny i nieodwracalny środowiska życia człowieka, nie doprowadziłby do degradacji biosfery, który godziłby prawa przyrody, ekonomiki i kultury.”⁹ Jednakże dopiero prace powołanej w 1983 r. przez ONZ Komisji ds. Środowiska i Rozwoju oraz opracowany w 1987r. tzw. Raport Brundtland pt.: *Nasza wspólna przyszłość*

⁴ H. CIĄŻEŁA, *Problemy i dylematy etyki odpowiedzialności globalnej*, Warszawa 2006, s. 288.

⁵ J. MACHOWSKI, *Ochrona środowiska. Prawo i zrównoważony rozwój*. Warszawa 2003, s. 22-23.

⁶ Por. S. KOZŁOWSKI, *Zrównoważony rozwój w pięć lat po Rio*. „Człowiek i Przyroda” nr 7-8/1998, 61; Z. PIĄTEK, *Człowiek jako podmiot zrównoważonego rozwoju: konsekwencje filozoficzno-społeczne*, w: *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, red., A. Papuziński, Bydgoszcz 2005, s. 16.

⁷ Deklaracja Sztokholmska z dnia 14 czerwca 1972 r. dotycząca naturalnego środowiska człowieka – http://greenworld.serwus.pl/deklaracja_sztokholmska1.htm

⁸ A. Papuziński, *Edukacja ekologiczna jako instrument polityki ekologicznej (Uwagi na marginesie Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej Przez edukację do zrównoważonego rozwoju)*, w: *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, red., A. Papuziński, Bydgoszcz 2000, s. 115.

⁹ Cyt. za Z. KOZAK, *O pojęciach rozwoju zrównoważonego i ekorozwoju*, w: *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*, red., J.M. Dołęga, J.W. Czartoszewski, Warszawa 1999, s. 257, por. też: A. KUZIOR, *Zrównoważony rozwój w edukacji ekologicznej*, w: *Zrównoważony rozwój od utopii do praw człowieka*, red. A. Papuziński, Bydgoszcz 2005, s. 280.

spopularyzowały termin sustainable development, który powoli torował sobie drogę do ustaw zasadniczych wielu krajów.^{10 11}

Konferencja w Rio de Janeiro (1992) była kolejnym etapem międzynarodowych działań na rzecz popularyzacji i wdrażania idei zrównoważonego rozwoju, podjętym przez agendy ONZ. Pokłosiem obrad stały się trzy dokumenty końcowe: *Deklaracja z Rio w sprawie środowiska i rozwoju*, *Deklaracja o ochronie lasów* oraz *Globalny program działań Agenda 21*, w których rozwinięto podstawowe założenia *Deklaracji Sztokholmskiej*. Na konferencji Rio+5 w Nowym Jorku (1997 r.) dokonano oceny wdrażania i realizacji Agendy 21. Okazało się, że wyniki nie są zadowalające. Kolejny Szczyt Ziemi w Johannesburgu (2002 r.) potwierdził zatrważające analizy realizacji programów ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju.¹² W pkt. 13. Deklaracji z Johannesburga czytamy: „W dalszym ciągu cierpi globalne środowisko. W dalszym ciągu zmniejsza się różnorodność biologiczna, zubażane są zasoby ryb, pustynnienie powoduje utratę coraz większej powierzchni żyznych gruntów, już widoczne są negatywne skutki zmian klimatu, coraz częstsze i bardziej niszczycielskie są klęski żywiołowe, kraje rozwijające się są coraz mniej odporne, zaś zanieczyszczenie powietrza, wód i mórz w dalszym ciągu pozbawia miliony możliwości zapewnienia sobie godnego życia.”¹³

Aktywność poszczególnych państw i globalne działania na rzecz ochrony środowiska wciąż jeszcze nie przynoszą zasadniczej poprawy stanu przyrody. Człowiek nie umie zatrzymać uruchomionego mechanizmu niszczycielskiego. Aktywność oparta na antagonistycznych systemach wartości – z jednej strony skrajny konsumpcjonizm z drugiej ascetyczny ekologizm – pokazuje przeciwstawne tendencje i sposoby pojmowania jakości życia, nie rozwiązując pojawiających się problemów. Koncepcja zrównoważonego rozwoju w dalszym ciągu nie uzyskała powszechnej społecznej akceptacji, choć jej założenia pokazują właściwy kierunek rozwoju cywilizacyjnego, opierającego się na poszanowaniu przyrody i budowaniu jakości życia w oparciu o zdrową ekonomię i rozwój społeczny. Mimo antropocentrycznego ujęcia problematyki troska o trwanie życia na ziemi

¹⁰ A. PAPUZIŃSKI, *Edukacja ekologiczna jako instrument polityki ekologicznej* (Uwagi na marginesie Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej *Przez edukację do zrównoważonego rozwoju*), w: *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, red., A. Papuziński, Bydgoszcz 2000, s. 115-116.

¹¹ Znalazł także odzwierciedlenie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. W rozdziale I art. 5 Konstytucji czytamy: „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.” - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej Dz.U. 1997, NR 78 poz. 483.

¹² A. KUZIOR, *Zrównoważony rozwój w edukacji ekologicznej*, w: *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, red., A. Papuziński, Bydgoszcz 2005, s. 281-282.

¹³ www.mos.gov.pl/rio10/, Deklaracja z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju, s. 2.

i poprawa jego jakości stanowią wartości niezaprzeczalne tej koncepcji. Punkt 11. *Deklaracji z Johannesburga* wskazuje, jak ważne są wszystkie aspekty zrównoważonego rozwoju (ekonomiczny, społeczny i przyrodniczy): „Uznajemy, że wykorzenienie ubóstwa, zmiana wzorców konsumpcji i produkcji oraz ochrona i zarządzanie bazą zasobów naturalnych dla rozwoju gospodarczego i społeczne-go stanowią nadrzędne cele i istotne warunki zrównoważonego rozwoju.”¹⁴

W ideę zrównoważonego rozwoju wpisana jest także kategoria odpowiedzialności. W *Deklaracji Sztokholmskiej* jasno określa się podmiot, przedmiot i instancję odpowiedzialności. W dokumencie czytamy:

- w punkcie 1.: „(...) Człowiek ponosi poważną odpowiedzialność za ochronę i poprawę środowiska naturalnego dla obecnych i przyszłych pokoleń;
- w punkcie 4.: „Człowiek ponosi szczególną odpowiedzialność za ochronę i mądre zarządzanie pozostałościami dzikiej zwierzyny i miejsc, w których przebywa, poważnie zagrożonych przez wspólne działanie wielu ujemnych czynników. Ochrona przyrody obejmująca dziką zwierzynę musi dlatego być szczególnie uwzględniana w planowaniu rozwoju gospodarczego;”
- w punkcie 21.: „Państwa mają, w zgodzie z Kartą NZ i z zasadami prawa międzynarodowego, suwerenne prawo do wykorzystywania swych zasobów przy prowadzeniu własnej polityki w dziedzinie ochrony środowiska, jak również ponoszą odpowiedzialność za zapewnienie, iż działalność prowadzona w zakresie ich jurysdykcji lub kontroli nie wyrządzi szkody innym państwom lub obszarom znajdującym się poza granicami narodowej jurysdykcji;”
- w punkcie 22.: „Państwa powinny współpracować nad dalszym rozwojem prawa międzynarodowego w dziedzinie ponoszenia odpowiedzialności i nagradzania ofiarom zanieczyszczeń i innych szkód środowiskowych wywoływanych działalnością w ramach jurysdykcji lub kontroli danego państwa na obszarach znajdujących się poza jego jurysdykcją.”¹⁵

Deklaracja z Rio równie mocno akcentuje potrzebę odpowiedzialności, głównie odpowiedzialności instytucjonalnej państw. Bezpośrednie odwołanie występuje w zasadzie 2., 7., i 13.¹⁶ Z kolei *Deklaracja z Johannesburga* wskazuje na odpowiedzialność zbiorową ludzi o czym świadczy zasada 5. i 6.:

¹⁴ Ibidem, s. 2.

¹⁵ http://greenworld.serwus.pl/deklaracja_sztokholmska1.htm

¹⁶ Deklaracja z Rio – Zasada 2: „Państwa posiadają, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych i zasadami prawa międzynarodowego, suwerenność w dysponowaniu swymi zasobami tak, jak im to określają ich narodowe polityki ekologiczne i rozwojowe, ale też odpowiedzialność za zagwarantowanie, że ich działania w obrębie ich prawa i kontroli nie będą powodować szkód ekologicznych w innych krajach lub na terenach znajdujących się poza ich jurysdykcją”. Zasada 7: „Państwa będą współpracować w duchu partnerstwa globalnego dla ochrony, zachowania i odbudowy zdrowia i integralności ekosystemu Ziemi. Biorąc pod uwagę różny udział w degradacji środowiska globalnego. Państwa przyjmują wspólną, ale zróżnicowaną odpowiedzialność. Kraje rozwinięte przyjmują do wiadomości swą odpowiedzialność za globalny rozwój zrównoważo-

- 5. „Dlatego przyjmujemy na siebie zbiorową odpowiedzialność za dokonanie dalszego postępu w zakresie współzależnych i nawzajem wspierających się filarów zrównoważonego rozwoju – rozwoju gospodarczego, rozwoju społecznego i ochrony środowiska – i ich wzmocnienia na szczeblu lokalnym, krajowym, regionalnym i globalnym;”
- 6. „Z tego kontynentu, kolebki ludzkości, deklarujemy, w planie działań i w tej deklaracji, naszą odpowiedzialność wobec siebie nawzajem, wobec szerszej społeczności żywych istot i wobec naszych dzieci.”¹⁷

Biorąc pod uwagę wszystkie trzy deklaracje jako konstytuujące ideę sustainable development można stwierdzić, że koncepcja zrównoważonego rozwoju uwzględnia odpowiedzialność indywidualną każdego mieszkańca globu, odpowiedzialność zbiorową społeczeństwa globalnego i odpowiedzialność instytucjonalną państw (głównie wysokorozwiniętych), korporacji oraz małych i średnich przedsiębiorstw, działających w ramach jurysdykcji danego państwa.¹⁸ Podmiot odpowiedzialności jest zatem indywidualny, zbiorowy i instytucjonalny.

Deklaracja z Johannesburga najszerszej określa pole odpowiedzialności podmiotów, nie ograniczając się jedynie do obecnych i przyszłych pokoleń gatunku homo sapiens, ale czyni ludzi odpowiedzialnych za szersze społeczności istot żywych, zamieszkujących planetę. Odpowiedzialność w omawianych dokumentach rozumiana jest szeroko. Nie jest ujmowana jedynie jako kategoria moralna. Otwiera się również aspekt prawny, administracyjny, odszkodowawczy, deliktowy, polityczny. Niemniej jednak odpowiedzialność moralna wydaje się tutaj bardzo istotna. Bez względu na to czy w deklaracjach mówi się o indywidualnym, zbiorowym czy instytucjonalnym podmiocie odpowiedzialności, zawsze obok innych kontekstów otwiera się kontekst moralny. Według klasycznego Ingardenowskiego określenia podmiotem odpowiedzialności moralnej mógł być jedynie człowiek.¹⁹ Współczesne koncepcje poszerzają klasyczne ujęcie

ny, biorąc pod uwagę presję, jaką ich społeczeństwa wywierają na środowisko globalne oraz technologie i zasoby finansowe będące w ich posiadaniu.” Zasada 13: „Państwa będą rozwijały narodowe legislacje w zakresie odpowiedzialności za szkody środowiskowe i za zanieczyszczenie oraz rekompensat dla poszkodowanych. Państwa będą też współpracować w sposób bardziej zdecydowany i przyspieszony dla dalszego rozwoju międzynarodowej legislacji w zakresie odpowiedzialności i rekompensat za szkody ekologiczne spowodowane działalnością wewnątrz ich jurysdykcji i kontroli na terenach pozostających poza ich jurysdykcją.” – źródło: www.mos.gov.pl/1materiy_informacyjne/raporty_opracownia/strategia

¹⁷ <http://www.mos.gov.pl/rio10/index.html> - Deklaracja z Johannesburga

¹⁸ <http://www.mos.gov.pl/rio10/index.html> - Deklaracja z Johannesburga, - odpowiedzialność taką sugeruje zasada 27. dotycząca sektora prywatnego: „Zgadza się, że w czasie prowadzonej przez niego uprawnionej działalności, obowiązkiem sektora prywatnego, firm zarówno małych, jak i dużych, jest przyczynianie się do ewolucji prowadzącej do sprawliwych i zrównoważonych społeczności i społeczeństw.”

¹⁹ R. INGARDEN, *Księżeczka o człowieku*, Kraków 1987, s. 77.

podmiotu moralnego, chociaż wciąż toczy się dyskusja czy można instytucjom, korporacjom, przedsiębiorstwom przypisywać zobowiązania, jeśli nie można im przypisać intencji, tylko bowiem w ludzkim działaniu te intencje można określić. Nie wdając się w skomplikowane argumentacje i zasadność negacji istnienia odpowiedzialności moralnej instytucjonalnej zakłada się, że można mówić o intencjonalności działań instytucji, korporacji, przedsiębiorstw, przyjmując, że nie jest to prosta suma intencji poszczególnych jednostek tworzących te organizacje społeczne, polityczne czy biznesowe.²⁰

Teoretycy odpowiedzialności podkreślają jej relacyjny charakter. Dlatego dla dokładnego zanalizowania kategorii odpowiedzialności, zawartej w omawianych deklaracjach, należy dokładniej przyjrzeć się jej relacyjnym odniesieniom. W tym celu można posłużyć się schematem odniesień relacyjnych G. Ropohla.²¹ Przyjmując szerokie rozumienie podmiotu (podmiotów) odpowiedzialności, które powinny być odpowiedzialne za skutki swoich działań, zarówno te pozytywne, jak i negatywne, określa się jednocześnie, co jest przedmiotem odpowiedzialności. Ropohl zwraca uwagę na działania systemowe i transformacje sytuacji wyjściowej w końcową, ale tak ujęta odpowiedzialność dotyczyłaby funkcjonowania społeczeństw i struktur organizacyjnych działających w ich ramach. Brakuje zatem odniesienia do podmiotu indywidualnego, który, choć działa także w strukturach społecznych, może być aktywny poza zintegrowanym systemem. Zatem należałoby bardziej ogólnie określić przedmiot odpowiedzialności, skupiając się na kategorii działania, chociaż i takie ujęcie nie jest wystarczające, ponieważ nie tylko podmiot działający ponosi odpowiedzialność, brak aktywności czy zaniechanie działania także podlega ocenom aksjologicznym w odniesieniu do kategorii odpowiedzialności.

W omawianych deklaracjach zwraca się uwagę na działania zarówno indywidualne, zbiorowe, jak i instytucjonalne i szeroko określa się pole odpowiedzialności (za kogo? co? podmioty są odpowiedzialne – za drugiego człowieka, za

²⁰ Szersze omówienie tych problemów znajdzie czytelnik m.in. w: G.D. CHRYSIDES, J.H. KALER, *Wprowadzenie do etyki biznesu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 247-251.

²¹ 1. Kto jest odpowiedzialny? - podmiot odpowiedzialności.
 2. Co jest przedmiotem odpowiedzialności? - działanie systemowe, jako transformacja sytuacji wyjściowej w końcową.
 3. Za co jest się odpowiedzialnym? - za skutki działania.
 4. Dlaczego jest się odpowiedzialnym? - normatywny, aksjologiczny wymiar odpowiedzialności.
 5. Przed czym jest się odpowiedzialnym? - instancja odpowiedzialności (moralna, prawna, religijna, itd.).
 6. Kiedy odpowiedzialność się pojawia? - wymiar czasowy odpowiedzialności.
 Por. G. ROPHOL: *Neue Wege, die Technik zu verantworten*, w: *Technik und Ethik*, red., H. Lenk, G. Ropohl, s. 149 i nast., podają za: A. Kiepas, *Człowiek wobec dylematów filozofii techniki*, Katowice 2000, s. 99-100; por. też: A; KUZIOR, *Człowiek jako racjonalny podmiot działań w świecie założeń koncepcji zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju” 2/2006, s. 69-70.

teraźniejsze i przyszłe pokolenia, za przyrodę, za społeczeństwo globalne ludzkie, za inne społeczności istot żywych, za planetę). Jak wynika z prezentowanych deklaracji podmioty ponoszą, podejmują i są pociągane do odpowiedzialności. Zakłada się także, że będą działać odpowiedzialnie. Cztery wyszczególnione przez Ingardena²² sytuacje, w których pojawia się fenomen odpowiedzialności zostały w omawianych dokumentach zidentyfikowane.

Instancja odpowiedzialności jest złożona. Występuje odpowiedzialność moralna przed sumieniem w odniesieniu do świata ludzkiego (teraźniejszych i przyszłych pokoleń) i świata przyrody oraz instancja prawna – respektowanie prawa międzynarodowego i narodowych uregulowań legislacyjnych dotyczących człowieka, społeczności ludzkich i świata przyrody. Te dwa porządki instancji odpowiedzialności wzajemnie się warunkują i dopełniają.

Wymiar czasowy odpowiedzialności obejmuje teraźniejszość i przyszłość. W deklaracjach mówi się o przyszłych pokoleniach, a więc o perspektywie czasowej co najmniej 50 czy 100 lat. Biorąc jednak pod uwagę podstawowe przesłanie koncepcji zrównoważonego rozwoju i założenie dbałości o trwanie życia na ziemi, ta perspektywa czasowa jest oczywiście o wiele dłuższa, w założeniach – nieskończona. Przyjęcie odpowiedzialności za postęp i rozwój także wskazuje na czynnik czasowy odpowiedzialności.

W *Etyce techniki*²³ Ropohl uzupełnia swoją sześćoaspektową relację odpowiedzialności o aspekt przestrzenny (gdzie? odpowiedzialność obowiązuje). Z tej perspektywy podmioty zrównoważonego rozwoju przyjmują odpowiedzialność przestrzenną w skali globalnej, na którą składa się odpowiedzialność na szczeblu lokalnym, krajowym i regionalnym, a więc w skali mikro i makro. Relacje odpowiedzialności przestrzennej odnoszą się do trzech filarów zrównoważonego rozwoju: rozwoju gospodarczego, rozwoju społecznego i ochrony przyrody. Jednak ochrona środowiska naturalnego staje się tutaj czynnikiem warunkującym pozostałe filary sustainable development. Dlatego m.in. zagwarantowanie bezpieczeństwa ekologicznego jest tak istotnym zagadnieniem współczesności.

Kryzys ekologiczny, którego początek wiąże się z gwałtownymi przemianami cywilizacyjnymi i niekontrolowanym rozwojem nauki i techniki stał się podstawowym zagadnieniem pojawiającym się w dyskusjach naukowców szukających jego przyczyn. Hans Jonas w *Zasadzie odpowiedzialności* przesłanek kryzysu ekologicznego poszukuje na trzech płaszczyznach: antropologicznej, etycznej i filo-

²² Sytuacje, w których występuje fenomen odpowiedzialności: „1. Ktoś (...) jest za coś odpowiedzialny. 2. Ktoś podejmuje odpowiedzialność za coś. 3. Ktoś jest za coś pociągany do odpowiedzialności. 4. Ktoś działa odpowiedzialnie.” Por. R. INGARDEN, *Książeczka o człowieku*, Kraków 1987, s. 73-74.

²³ G. ROPHIL, *Etyka techniki*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red. A. Kiepas, Katowice 1999, s. 100.

zoficznej uznając, że kryzys ekologiczny wynika z autodefinicji człowieka w kategoriach homo faber, z aksjologicznego antropocentryzmu i co się z tym wiąże neutralności etyki wobec świata pozaludzkiego oraz wynikającej ze starożytnego i średniowiecznego ujmowania metafizyki deprecjacji rzeczywistego bytu przyrodniczego na rzecz bytu idealnego, jak również sprzężenie między Baconowskim ideałem a kapitalistyczną dynamiką produkcji i konsumpcji. Przedstawiciele ekologii głębokiej eksponują zagadnienia świadomości pokazując, że przyczyną kryzysu ekologicznego jest antropocentryzm połączony z szowinizmem gatunkowym. F. Capra przyczyn kryzysu ekologicznego doszukuje się w kartezjańsko-newtonowskim modelu nauki ujmującej świat w kategoriach mechanistycznych. L. White lansuje tezę o współwinie i współodpowiedzialności chrześcijaństwa. J. Dorst upatruje przyczyn kryzysu ekologicznego w fałszywym przekonaniu o niewyczerpywalności zasobów naturalnych i bałwochwalczym zaufaniu do techniki. H. Skolimowski widzi przyczyny w zakorzenionym w kulturze tradycyjnym modelu humanizmu, eksponującym antropocentryczny światopogląd i wynikającym z niego braku poszanowania natury. Ratunek widzi w nowym humanizmie ekologicznym. Z. Piątek wskazuje na trzy przesłanki zakorzenione w świadomości ludzi: przekonanie, że człowiek jest ponad przyrodą, zajmuje uprzywilejowaną pozycję i w związku z tym przysługuje mu prawo do instrumentalnego traktowania przyrody oraz przekonanie, że hominizacja przyrody jest posłannictwem człowieka. W. Tyburski odwołuje się do kartezjańsko-newtonowskiej tradycji, która ukształtowała mechanistyczną koncepcję przyrody i ugruntowała szacunek dla wytworów człowieka i pogardę dla natury. Z. Hull wskazuje przesłanki społeczne (model ekonomiczny oparty na wzroście gospodarczym i zysku, rozwój technik i technologii, eksplozję demograficzną, urbanizację, podziały i konflikty społeczne i polityczne, edukację opartą na wartościach humanistycznych, niski poziom wiedzy i świadomości ekologicznej) oraz światopoglądowe (antropocentryzm, egoizm gatunkowy i woluntaryzm, instrumentalne i utylitarystyczne traktowanie przyrody, racjonalizm i intelektualizm, technomorfizm). K. Waloszczyk za przyczyny kryzysu ekologicznego podaje determinanty materialne (populacja mieszkańców globu, konsumpcjonizm, rozwój techniki) i determinanty świadomościowo-cywilizacyjne (antropocentryzm, patriarchalizm, technokratyzm, sekularyzm i mechanistyczny obraz świata).²⁴

Zidentyfikowanych przyczyn kryzysu ekologicznego jest wiele, ciągle brak jednak konstruktywnych modeli wyjścia z kryzysu. Ekofilozofia i sozologia systemowa²⁵ powinny stanowić podstawę kształtowania nowego światopoglądu

²⁴ A. PAPUZIŃSKI, *Przyczyny współczesnego kryzysu środowiskowego w świetle filozofii ekologii – ustalenia i wątpliwości*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red. A. Kiepas, Katowice 1999, s. 193-194.

²⁵ Wnikliwe omówienie tej w gruncie rzeczy dosyć młodej dyscypliny naukowej znajdzie czytelnik w opracowaniach J. M. Dołęgi, m.in. w: J.M. DOŁĘGA, *Sozologia systemowa – dyscyplina naukowa XXI wieku*, „Problemy Ekorozwoju” nr 2/2006, s. 11-23.

przełamującego kartezjańsko-newtonowsko-kantowski paradygmat. Nie należy jednak zapominać o człowieku i jego prawie do życia i poszanowania godności. Podstawę łączenia potrzeb człowieka i przyrody znajdujemy w koncepcji zrównoważonego rozwoju. Właściwa realizacja założeń zawartych w deklaracjach i globalnych planach działań może przyczynić się do złagodzenia, a w dłuższej perspektywie do wyjścia z kryzysu ekologicznego oraz zagwarantowania odpowiedniej jakości życia nie tylko człowiekowi, ale także innym istotom żywym. Człowiek jest „twórcą” kryzysu ekologicznego i musi znaleźć drogi wyjścia z niego. Musi stać się twórcą ładu ekologicznego, który będzie podstawą tworzenia ładu społecznego i ekonomicznego. Kryzys ekologiczny zaburzył bowiem nie tylko relacje człowieka z przyrodą, ale również człowieka z człowiekiem.²⁶

Literatura

- CIĄŻEŁA H., *Problemy i dylematy etyki odpowiedzialności globalnej*, Warszawa 2006
- CHRYSSIDES G.D., KALER J.H., *Wprowadzenie do etyki biznesu*, Warszawa 1999
- DOŁĘGA J.M., *Sozologia systemowa – dyscyplina naukowa XXI wieku*, „Problemy Ekorozwoju” nr 2/2006, s. 11-23
- INGARDEN R., *Książeczka o człowieku*, Kraków 1987
- KIEPAS A., *Człowiek wobec dylematów filozofii techniki*, Katowice 2000
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej Dz.U. 1997, NR 78 poz. 483
- KOZAK Z., *O pojęciach rozwoju zrównoważonego i ekorozwoju*, w: *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*, red., Dołęga J.M., Czartoszewski J.W., Warszawa 1999, s. 257-259
- KOZŁOWSKI S., *Zrównoważony rozwój w pięć lat po Rio*. „Człowiek i Przyroda” nr 7-8/1998, s. 59-80
- KUZIUR A., *Człowiek jako racjonalny podmiot działań w świetle założeń koncepcji zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju” 2/2006, s. 67-72
- KUZIUR A., *Zrównoważony rozwój w edukacji ekologicznej*, w: *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, red. Papuziński A., Bydgoszcz 2005, s. 279-293
- MACHOWSKI J., *Ochrona środowiska. Prawo i zrównoważony rozwój*. Warszawa 2003
- MEADOWS D.H., MEADOWS D.L., RANDERS J., BEHRENS III W.W., *Granice wzrostu*. Warszawa 1973
- MIGUS Z., *Współczesne zagrożenia cywilizacyjne w aspekcie filozofii ekologii. Wybrane problemy*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red. Kiepas A., Katowice 1999, s. 175-183
- PAPUZIŃSKI A., *Edukacja ekologiczna jako instrument polityki ekologicznej (Uwagi na marginesie Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej Przez edukację do zrównoważonego rozwoju)*, w: *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, red. Papuziński A., Bydgoszcz 2000, s.113-132
- PAPUZIŃSKI A., *Przyczyny współczesnego kryzysu środowiskowego w świetle filozofii ekologii – ustalenia i wątpliwości*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red. Kiepas A., Katowice 1999, s. 193-202
- PIĄTEK Z., *Człowiek jako podmiot zrównoważonego rozwoju: konsekwencje filozoficzno-społeczne*, w: *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, red. Papuziński A., Bydgoszcz 2005, s. 14-29

²⁶ Zwraca na to uwagę m.in.: Z. MIGUS, *Współczesne zagrożenia cywilizacyjne w aspekcie filozofii ekologii. Wybrane problemy*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red. A. Kiepas, Katowice 1999, s. 175.

ROPOHL G., *Etyka techniki*, w: *Człowiek – technika – środowisko*, red. Kiepas A., Katowice 1999, s. 93-108

<http://www.mos.gov.pl/rio10/index.html> – Deklaracja z Johannesburga

www.mos.gov.pl/1materily_informacyjne/raporty_opracownia/strategia – Deklaracja z Rio

http://greenworld.serwus.pl/deklaracja_sztokholmska1.htm – Deklaracja Sztokholmska

ABSTRACT

The article takes up the issues connected to the ecological crisis, causes of which refer to uncontrolled scientifically-technical development, predatory administration of the natural sources of Earth and disrespect of the nature, following from the anthropocentric axiology. The analysis of the Stockholm's Declaration, the Declaration from Rio and the declaration from Johannesburg, as documents forming the idea of the sustainable development, active that care and respect of nature and preventing degradation of natural environment make a basis of the agricultural and social development and the only rational way to get out of the ecological crisis without radical reduction the quality of human's life. In discussed declarations they point out the individual, collective and institutional responsibility. It's set up that the basis of the responsibility figured out like that – for the other human, for present and future generations, for the nature, for the global human's society, for other communities of alive creatures, for the planet – should be ecophilosophy and systematic zoology. Basing on this two sciences we can make a socio-economical and ecological order indicated in the sustainable development conception.



Skrzyp polny